

Dr hab. Jerzy Sielski prof. AJD

Częstochowa 24.05.2017

41-303 Dąbrowa Górnicza

Ul. Storczyków 14/21

Recenzja pracy doktorskiej:

Macieja Onasza,

Inżynieria wyborcza w Polsce od roku 1989

Wybory współcześnie w warunkach demokracji są zjawiskiem powszechnym. Autor recenzowanej pracy postanowił zaprezentować nam w jaki sposób dochodziło do zmiany elementów systemów wyborczych w Polsce od roku 1989. W ujęciu doktoranta zmiany proponowane i dokonane z reguły były podejmowane w celu dostosowania systemu wyborczego do bieżących interesów podmiotu proponującego. Według autora pracy tego rodzaju działanie to inżynieria wyborcza, którą on sam tak definiuje: „zmiany dokonywane w systemie wyborczym, wpływające na proces wyborczy na dowolnym jego etapie, mające na celu zgodną z interesem decydenta zmianę prawdopodobieństwa uzyskania określonego wyniku wyborów, jednakże niemające bezpośredniego wpływu na decyzje wyborcze głosujących wobec przedstawionej oferty wyborczej, zostały zdefiniowane jako inżynieria wyborcza (...).”

Polska od 1989 roku weszła na ścieżkę transformacji, jak twierdzi autor recenzowanej pracy, właśnie ten okres sprzyja zmianą w elementach systemów wyborczych a więc inżynierii wyborczej. Od tego czasu do dziś, wybory do Sejmu przeprowadzono dziewięciokrotnie, przy czym pięciokrotnie z wykorzystaniem systemu wyborczego różniącego się w istotny sposób od zastosowanego w wyborach poprzednich. Praca koncentruje się na tematyce inżynierii wyborczej w odniesieniu do wyborów do Sejmu PRL i RP, począwszy od roku 1989 aż do działań VII kadencji Sejmu RP (lata 2011-2015). Jak widać materiał jaki doktorant miał do analizy jest dość pokaźny. Już na wstępie pracy trzeba przyznać, że przeprowadzona analiza jak i wyniki jej są interesujące i pokazują duży potencjał badawczy autora pracy.

Należy na wstępie uwypuklić, że tego rodzaju prac związanych z inżynierią wyborczą nie ma zbyt wiele, należy stwierdzić, że jest ich znikoma ilość, dlatego też każde pojawienie się pracy tego typu zasługuje na szczególną uwagę, gdyż wypełnia „skromną” lukę tego obszaru badawczego i zarazem praktycznego. Według mnie pracę tą należy wyróżnić i jak najszybciej wydać, aby za istniała w obiegu naukowym jak i praktycznym. Specjalistów z tego zakresu jest mało, tym bardziej należy autora tej pracy promować, aby wykorzystać jego umiejętności badawcze na polu inżynierii wyborczej jak i według mnie także w praktyce eksperckiej tego obszaru.

Praca recenzowana podzielona jest na dwie części. Pierwsza z nich ma charakter teoretyczny, przedstawia aspekty badań oraz przedstawia stosowane metody badawcze. Pierwsza część zawiera trzy rozdziały. Druga część ma charakter „praktyczny” gdyż prezentuje proces tworzenia a następnie zmiany systemu wyborczego do Sejmu, począwszy od obrad Okrągłego Stołu, skończywszy na ostatniej zakończonej kadencji Sejmu (2015). Poszczególne rozdziały „zostały poświęcone kolejnym kadencjom Sejmu lub względnie jednolitym wewnątrz, dłuższym okresom – odpowiednio lat 1991-1997 oraz 2007-2015. (...) Dla poszczególnych okresów przedstawiono, oprócz wyników analiz, wyniki symulacji efektów zastosowania poszczególnych proponowanych elementów systemu wyborczego.” Cała praca wraz ze wstępem, zakończeniem, ma razem 432 stron. Bardzo obszerna bibliografia zawiera się na 24 stronach i wraz z aneksem ze spisami tabel, rysunków i wykresów cała praca liczy 535 strony. Konstrukcja pracy jest przejrzysta i metodologicznie poprawna. Przyjęte założenia strukturalne i metodologiczne, odnoszące się do rozdziałów jak i podrozdziałów są klarowne i pozwalają na poprawną analizę i możliwości porównań a to daje pewność weryfikacji przyjętych hipotez i celów pracy.

Struktura pracy ma charakter problemowo – chronologiczny.

Od strony metodologicznej praca spełnia wszystkie wymogi jakie stawia się tego rodzaju pracy naukowej. Autor umiejętnie łączy odpowiednie metody i techniki badawcze, dopasowując je do poszczególnych etapów pracy. Zastosował analizę instytucjonalną-prawną do analizy norm prawnych w ordynacjach wyborczych oraz metodę porównawczą do analizy poszczególnych wyników wyborów w różnych okresach.

Z drugiej strony zastosowane techniki badawcze zarówno jakościowe (analiza treści) jak i ilościowe (sondaże, statystyczne ujęcia) są wyznacznikiem statusu

politologicznego pracy. Politologia jest na pograniczu nauk społecznych (metody empiryczne) i nauk humanistycznych (metody jakościowe). Praca recenzowana w pełni wypełnia ten metodologiczny wyznacznik politologiczny pracy doktorskiej.

Głównym celem pracy jest zrozumienie procesu decyzyjnego aktorów politycznych, dotyczącego prób zwiększenia prawdopodobieństwa wystąpienia określonego i pożądanego wyniku wyborczego, jak i narzędzi w tym celu stosowanych. Cel ten autor opisał za pomocą celów cząstkowych:

Po pierwsze: określenie, w jaki sposób próbuje się wpływać na wynik wyborczy w oderwaniu od oddziaływania na decyzje wyborcze obywateli.

Po drugie: „porównanie zastosowanych, postulowanych oraz możliwych do zastosowania systemów wyborczych i ich elementów oraz określenie przebiegu (związanego z systemem wyborczym) procesu decyzyjnego instytucjonalnych aktorów politycznych.”

Dla przeprowadzenia badania, autor przyjął określone pytania badawcze wraz z powiązаныmi z nimi hipotezami.

„Pytania badawcze:

- Przy okazji których procesów wyborczych do Sejmu mieliśmy do czynienia z inżynierią wyborczą?
- Jak przebiegał proces stosowania inżynierii wyborczej?
- Czy decydenci mieli faktyczną świadomość stosowania inżynierii wyborczej oraz możliwych skutków wprowadzanych zmian? Jakie było stanowisko opozycji i z czego ono wynikało?
- Czy uzyskane efekty były zgodne z założonymi celami inżynierii wyborczej oraz jakie były przyczyny ewentualnych niezgodności?
- Jaka była skala deformacji wyniku wyborczego spowodowanej działaniami z zakresu inżynierii wyborczej w poszczególnych procesach wyborczych?

Hipotezy badawcze:

- Aktorzy instytucjonalni systemu wyborczego podejmują decyzje racjonalne.
- Narzędzia z zakresu inżynierii wyborczej są powszechnie stosowane w procesie zmian polskiego systemu wyborczego.

- Stosowanie narzędzi z zakresu inżynierii wyborczej w części przypadków okazało się nieskuteczne lub przyniosło skutki niezgodne z pożądanymi.
- Część negatywnych, z punktu widzenia instytucjonalnych aktorów politycznych, efektów zastosowania narzędzi inżynierii wyborczej była możliwa do przewidzenia, a ich wystąpienie wynikało z braku umiejętności dostosowania się do zaistniałych warunków przez część podmiotów uczestniczących w procesie wyborczym (nawet w wypadku podmiotów odpowiedzialnych za ukształtowanie tych warunków)."

Wyniki badań i analiz dają podstawę do według autora do odpowiedzi na pytania badawcze, że działania z zakresu inżynierii wyborczej były podejmowane w odniesieniu do każdego kolejnego procesu wyborczego, choć natężenie i zakres tych działań były zróżnicowane. Największe dotyczyło okresów: rozpoczęcia transformacji gdy ścierały się propozycje poszczególnych stronnictw parlamentarnych oraz Sejmu z Prezydentem RP oraz III kadencji Sejmu RP. Znacznie mniejsze natężenie działań mających znamiona inżynierii wyborczej charakteryzuje szczególnie ostatnie kadencje – VI oraz VII, co należy jednak uznać za bezpośrednio związane z układem sił parlamentarnych, utrudniającym budowę większości popierającej ewentualne zmiany.

Działania z zakresu inżynierii wyborczej były podejmowane najczęściej w toku zwyczajnego procesu legislacyjnego, ale i także wprowadzanie zmian w systemie wyborczym sensu stricto do Sejmu RP przy okazji zmiany innych, niepowiązanych z tą materią bezpośrednio, przepisów, ten sposób autor dysertacji określa jako tzw. „wrzutki”.

Inżynieria wyborcza miała głównie charakter ustawodawczy, w wyjątkowych sytuacjach administracyjny. Proces stosowania inżynierii wyborczej był rozłożony w poszczególnych przypadkach w czasie – zarówno w ramach prac Sejmu jednej kadencji, jak i między kadencjami, co pozwalało według autora zaobserwować zmienność stanowisk poszczególnych ugrupowań. Jako przykłady zmienności doktorant przytacza m.in. postawę większości AWS/AWSP wobec metody wyborczej, mającej mieć zastosowanie w wyborach w roku 2001, czy też postawę SLD-UP względem tego samego elementu w kadencji następnej.

W szerszym ujęciu autor pracy przytacza m.in. przykłady ugrupowań, które dążyły do wprowadzenia do systemu wyborczego elementów zmniejszających jego efekt dysproporcjonalności – jak zmniejszenie liczby okręgów i zastosowanie metody

wyborczej mniej korzystnej dla najsilniejszych ugrupowań, by następnie opowiadać się za utrzymaniem elementów systemu działających na korzyść ugrupowania najsilniejszego, a nawet za wprowadzeniem nowego systemu opartego na zasadzie reprezentacji większościowej.

Przeprowadzona analiza potwierdza – według doktoranta, że decydenci polityczni mieli świadomość możliwych konsekwencji swoich działań, zarówno ujemnych jak i pozytywnych a wprowadzane lub postulowane przez nich zmiany w systemie wyborczym miały realizować ich interes polityczny.

Efekty uzyskane w wyniku zastosowania inżynierii wyborczej były zbieżne z założonymi celami, przy czym należy zaznaczyć, że cele te należy każdorazowo określać w odniesieniu do kolejnych etapów procedowania danej propozycji.

Uważam, że postawione pytania badawcze, zostały prawidłowo postawione, co wynika z analiz i wyników badań. Hipotezy badawcze, także zostały odpowiednio udowodnione.

Mam pytanie do doktoranta, jak rozumie on podejmowanie decyzji od strony racjonalności – pierwsza hipoteza badawcza. Bo z jednej strony pisze o tym, że „aktorzy instytucjonalni systemu wyborczego podejmują – w ogromnej większości – decyzje racjonalne.”(s.430) Ale zaraz potem pisze, że w części przypadków zastosowanie inżynierii wyborczej okazało się nieskuteczne. Akapit dalej pisze, że część negatywnych skutków inżynierii wyborczej z punktu widzenia decydenta – była możliwa do przewidzenia. Jako należy przeto rozumieć decyzje racjonalne?

Z drugiej strony autor trafnie zauważył, że zmiana stosowanej metody wyborczej np. z d'Hondta na klasyczny wariant metody Sainte-Laguë lub też odwrotnie z reguły związana była z realizacją doraźnych interesów politycznych podmiotów proponujących ich zmianę. Ugrupowania sejmowe zonglowały metodami wyborczymi niczym cyrkowiec na arenie nie patrząc w przyszłość, że sondaże mogą się w krótkim czasie zmienić. Z czego ta ambiwalentność ugrupowań sejmowych wynikała, z krótkowzroczności, czy też z niedostatków metodologicznych tych ugrupowań? – A może z czegoś innego – jak na ten problem „patrzy” doktorant – to jest drugie pytanie dla niego.

Mimo niektórych uwag formalnych i literówek, które znajdują się w wielu pracach recenzowanych, zresztą nikt się ich nie ustrzegł i w porównaniu z innymi recenzowanymi pracami jest ich niewiele – recenzowana praca jest praca solidną i

godną pracy doktorskiej. Warto tu podkreślić świetną warstwę metodologiczno-strukturalną. Duża ilość tabel 72, rysunków 6 i wykresów 4, plus same tabele w aneksie (na 67 stronach) które w sposób istotny i czytelny przedstawiają analizowaną problematykę.

Jeszcze raz należy podkreślić trafne hipotezy i ich weryfikację w toku analizowanej pracy. Głównym celem, który doktorant w każdym projekcie wydobywał - były wątki związane z inżynierią wyborczą. Autor analizował je i przedstawiał równoległe alternatywy do proponowanych przez decydentów rozwiązań. Uzasadniał ich merytoryczną i polityczną stronę zarówno proponowanych zmian (inżynieria wyborcza) jak i prezentowanych alternatywnych projektów.

Dlatego też, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Macieja Onasza pt. „Inżynieria wyborcza w Polsce od roku 1989” spełnia wszystkie wymogi określone w art. 13, ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie nauki.

Z tego też, powodu wnoszę o przyjęcie przedłożonej mi do recenzji pracy i dopuszczenie Doktoranta do kolejnego etapu w przewodzie doktorskim.

Jerzy Sielski

